

PRZEWODNIK KĄPIELOWY

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY

wydawany w porze kąpielowej przez Polskie Towarzystwo Balneologiczne w celu reklamowania i popierania rozwoju zdrojowisk i uzdrowisk krajowych.

Redaguje Komitet. — Redaktor: Dr. ZYGMUNT WĄSOWICZ.

Redakcyja i administracyja:

Kraków, ul. Floryańska L. 44.

Rękopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA:

za 1 wiersz petitem lub jego miejsce 30 hal.

Adresy lekarskie 1 K. 50 h. jednorazowo.

Przewodnik kąpielowy rozsyłany jest **bezpłatnie** P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem, czytelnikom publicznym, kawiarniom, cukierniom, restauracyom, hotelom i wkładanym bywa do przedziałów I. i II. klasy pociągów osobowych i pociągów pociągów na głównych liniach kolejowych.

W prenumeracie kosztuje *Przewodnik kąpielowy* 6 Kor. za rocznik.

Przegląd najważniejszych chorób przewlekłych, nadających się do leczenia w polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach.

Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach	Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Choroby serca i naczynia krążenia	Ciechocinek, Jaworze, Krynica, Morszyn, Ojców, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.	Nerwice ogólne i przewlekłe choroby nerwowe z tłem anatomicznem	Bystra, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Grodzisk, Jaśkowice, Jaworze, Kiselka, Kossów, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Sławuta, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Zakopane, Żegiestów.
Choroby nosa, gardła, krtani, płuc i opłucnej	Birsztany, Bystra, Iwonicz, Jaśkowice, Jaworze, Kamionka, Kossów, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Rabka, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane.	Choroby kości, mięśni i stawów, także na tle gruźliczem	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Krynica, Krzeszowice, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby żołądka	Druskieniki, Krynica, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.	Choroby przemiany materii, jak otyłość, moczówka cukrowa, dna i t. d.	Birsztany, Busko, Czarniecka Góra, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rymanów, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Żegiestów.
Choroby jelit	Birsztany, Druskieniki, Kamionka, Kossów, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Truskawiec, Rymanów, Żegiestów, Szczawnica.	Choroby krwi	Bystra, Jaworze, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane, Żegiestów.
Choroby wątroby i dróg żółciowych	Ciechocinek, Iwonicz, Morszyn, Szczawnica, Truskawiec.	Zołączy — przymiot	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby śledziony	Iwonicz, Krynica, Szczawnica, Zakopane, Żegiestów.	Choroby skóry	Ciechocinek, Birsztany, Iwonicz, Lubień, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby nerek i pęcherza	Ciechocinek, Druskieniki, Krynica, Nałęczów, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.	Zatrucia morfinowe, wyskokowe, nikotynowe i rtęciowe	Grodzisk, Kiselka, Maryówka, Nowe Miasto, Solec, Swoszowice, Zakopane.
Choroby kobiece	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec, Żegiestów.		

Inżynierowie **E. UDERSKI i J. CZESAK**

rząd. upoważnione BIURO TECHNICZNE
KRAKÓW, ul. Krowoderska L. 32.

Trasowanie dróg i kolei. — Plany regulacyjne, projekta i budowa kanałów i wodociągów dla miast. — Projekta i budowa urządzeń dla wyzyskania sił wodnych. — Parcelacyja i wszelkie roboty geometryczne. — Porady w sprawach technicznych.

O nowych metodach elektrolecniczych w stosunku do Balneologii.

Sireszczenie odczytu, przeznaczonego na I. Zjazd Balneologów polskich.

Podał

Dr. Zanietowski.

Szybki a wszechstronny rozwój Elektroterapii, stanowiącej dzisiaj potężny czynnik leczniczy w szeregu metod, mających ścisły związek z Balneologią, skłonił nas do streszczenia w kilku słowach wśród łamów, poświęconych rozwojowi Balneologii, najnowszych zapatrywań na dodatnie i ujemne strony postępowych metod elektrolecniczych. Pierwotnym zamiarem naszym było zwrócić uwagę łaskawych czytelników głównie na szereg doświadczeń, przez nas samych wykonanych, zapomocą metody własnej rozładowań, przy równoczesnym stosowaniu innych zabiegów hydriatycznych i balneotechnicznych, oraz na zapatrywania, które już krytyka fachowa o tychże doświadczeniach wyraziła. Od powyższego zamiaru odstąpiliśmy jednak, wobec szczupłości miejsca, chcąc raczej w krótkim, bardziej ogólnikowym rzucie oka, objąć całokształt najnowszych teorii, które lekarzy praktycznych, a zwłaszcza lekarzy, oddających się Balneologii, ze względów aktualnych, w obecnej zwłaszcza porze, bardziej zainteresować mogą.

Że Elektroterapia od dawna jest dzielnym środkiem pomocniczym hydro-, mechano-, klimatoterapii i innych metod naturalnych, że postępowe zakłady lecznicze i kąpielowe coraz bardziej zaopatrują się we wszelkie najnowsze przyrządy elektrolecnicze, jest chyba rzeczą, której nie potrzeba udowadniać. Ale przemysł elektrotechniczny zarzuca w ostatnich czasach rynki zbytu, tak jak i przemysł farmaceutyczny, tyłoma fabrykatami różnej wartości i miary, że dla balneologa nieodzownym staje się w tym względzie ścisły krytycyzm. Minęły wprawdzie czasy kongresu Frankfurckiego, na którym sam Möbius pozostał ze swoim elektrolecniczym sceptycyzmem, jednak w duszy praktyków pozostały ślady mizoneizmu, na szczęście nie u wszystkich. Wspaniałe Zjazdy w Brukseli i Bernie wprost zasypały nas bogactwem spostrzeżeń ściśle-naukowych, a w jedynej dziedzinie chorób sercowych, w której jeszcze balneologowie ociągali się nieco z Elektroterapią, wyraził swoje lapidarne zdanie Buxbaum na ostatnim Zjeździe balneologów.

Obok starego zastosowania prądu stałego, przerwany i statycznego, coraz bardziej występują na jaw kąpiele elektryczne, jednokomorowe, dwukomorowe i najnowsze czterokomorowe, sinusoidalna Woltaizacja, metody d'Arsonvala i Breitunga, terapia elektromagnetyczna, rozładowanie kondensatorów jednobiegunowe Dubois'a i dwubiegunowe zapomocą przyrządów klinicznych Zanietowskiego oraz metody Mann'a i Zanietowskiego, prąd monodyczny, trójfazowy i undulatoryjny, nie mówiąc już o zastosowaniu elektryczności do kataforezy i termogenezy. Trudno rzeczywiście wobec tej różnorodności metod i tego ogromu ścisłych spostrzeżeń zburić cały gmach badań jednym sceptycznym frazesem o sugestii, których się niestety tyle słyszy; zresztą odpowiedział już na nie niedawno dowcipnie słynny Berthelot, powtarzając doświadczenia z roślinką księdza Nollet'a, której bujny wzrost pod wpływem prądu nie był chyba sugestią. Z drugiej strony nie należy się jednak dziwić, iż krytyczny umysł lekarza i przyrodnika musi przecież sobie zadawać niejedno pytanie ścisłejsze, wobec tego rozwoju przeróżnych metod elektrolecniczych. Dla rozjaśnienia właśnie takich wątpliwości, uważaliśmy za stosowne w grubych rysach

przypomnieć zapatrywania krytyki fachowej. Według zgodnego zdania przeważnej ilości jej przedstawicieli, nie należy dzisiaj uważać prądu elektrycznego za jakiś specyfik dla nerwów i tkanek, do których nerwy dochodzą; nie należy również skutecznego działania prądu na choroby skórne i troficzne łómaczyć wyłącznym działaniem tropho-newrotycznym, bo właśnie choroby skórne takie, które mają pewien związek z cierpieniami nerwowymi, jak obwodowe neurytydy lub syringomyelia, gorzej się nadają do elektroterapii niż dodatnio leczone dermatozy kiłowe, impetigo, eccema madidans i t. d. Jeszcze trudniej byłoby zapomocą zapatrywań dawnej szkoły wyłómaczyć leczenie entero-colitis, mucoso-membranacea, diarrhoe infantilis, metritis gonococcica, metritis blenorhagica i t. d. Tu już chyba nie działa ani suggestya, ani wyłączny wpływ nerwów. Otóż według najnowszych zapatrywań nauki, energia elektryczna, ta sama, która potrafi roślinie przysporzyć $\frac{1}{3}$ część wagi i powiększyć zdolność ustalenia azotu o jakie 15%, ta sama energia, powtarzamy, działa i na protoplazmę wszystkich komórek zwierzęcego ustroju, a więc także i na nerwy, ale nie wyłącznie na nerwy; powiększa tych komórek metabolizm, pobudza ich zdolności funkcyjne, rozwija ich odżywienie, wywołuje w komórce mięśniowej zmianę kształtu, w komórkach nerwowych ruch międzycząsteczkowy, w gruczole wydzielinę itd. itd. Poza tem wszystkim istnieje jeszcze specyficzne działanie elektrofizjologiczne na pobudliwość nerwów, elektrochemiczne, zmniejszające zapalenie, wreszcie bakterjobójcze, a o tych najnowszych pracach epokowych, odnoszących się do przeróżnych kongestji, do niektórych zapaleń, do początków hemoragii itd., dla braku miejsca tylko wspomnieć tu możemy. Z tych zasad i teorii wychodząc i na nich się opierając, łatwiej lekarz zrozumie przyczyny dodatniego działania elektryczności, chętniej ją zastosuje obok innych metod naturalnych, wreszcie głębiej wydedukuje sam poszczególne różnice drugorzędne między różnymi formami zastosowania prądu, którego wspólne, kardynalne własności biologiczne i lecznicze są jednak te same.

Chociaż np. pospolita newralgia ustąpić może pod wpływem różnych procedur, wykonanych zapomocą prądu stałego, przerwany, frankliniczno, a nawet prądów o wysokich napięciach, to jednak wybierze lekarz właśnie w newralgii chętniej anodę prądu stałego lub odwołując się do działających, silniejszy prąd przerywany, bo te obie formy prądu odznaczają się właśnie, prócz ogólnych własności elektrobiologicznych, specyficznym wpływem elektrotonicznym. Dla podobnych przyczyn wybierze lekarz rezonator Oudin'a, gdzie chodzi o szybkie wywołanie zaczerwienienia i reakcji; prądy d'Arsonval'a, gdzie chodzi o działanie na przemianę materii i rozwój bakterji; prąd undulacyjny, gdzie chodzi o zastosowanie „decongestivum“ w chorobach narządu płciowego i stawów. Dla podobnych przyczyn wreszcie zastosuje balneolog w chorobach krążenia, obok kąpiei węglowych i kuracyi terenowej, kąpiel hydroelektryczną, w myśl starych doświadczeń Babajana, dziś tak znakomicie ilustrowanych przez Buxbaum'a i Reilingh'a; w reumatyzmach i nerwobólach, obok procedur hydriatycznych i kąpiei siarczanych lub borowinowych, kataforezę elektryczną waty salicylowej lub innych środków podobnych; w elektrodyagnostyce wreszcie lub w elektroterapii metodą prądów słabych, jaka jest potrzebną w pediatrii, okulistyce i szeregu chorób nerwowych, rozładowania kondensatorów w myśl doświadczeń podpisanego i zdania, które o nich już wypowiedzieli krytycy w pismach fachowych.

Ze poza tymi wszystkimi wpływami materialnymi elektryczności, czasem balneolog skutecznie

może zastosować w hysteryi, neurastenii i różnych nerwicach wpływ psychiczny, nie tylko nie ubliża powadze elektroterapii, ale owszem rozszerza tylko zakres jej działania, skoro się właśnie okazało, że wśród różnych stanów chorobowych, gdzie tylko sugestywne leczenie jest skutecznem, elektroterapia prymu dzierży, albo przynajmniej znacznie innym metodom dopomaga. Chodzi tylko o to, aby nie popaść w przesadę i nie rozszerzyć tej własności sugestywnej na wszystkie formy zastosowania elektryczności, korzystając umiennie z elektrobiologicznych i elektrochemicznych własności prądu. Między przestarzałymi teoriami starej szkoły, a brakiem eklektywności wśród chaosu wynalazków, powinien u balneologów zapanować, a i u lekarzy wogóle także, ścisły krytycyzm, daleki od przesady, ale również daleki od sceptycyzmu. W tym to duchu pragnęliśmy kilku przykładami, zaczerpniętymi z własnego doświadczenia i z najnowszej literatury, poprzeć kierunek, panujący w postępowej nauce i zachęcić do niego kolegów nie-specjalistów. Jakaśmy to we wstępie już zaznaczyli, odstąpiliśmy też od wysunięcia na pierwszy plan doświadczeń zapomocą metod własnych wykonanych, którym pierwotnie chcieliśmy tu czas poświęcić, tembardziej, iż ciekawy czytelnik znajdzie ich opis i krytykę w specjalnych archiwach francuskich, niemieckich i włoskich, i że rozdział odnośny niniejszego odczytu osobno wyjdzie z druku; woleliśmy natomiast przewodnią myśl całego odczytu w krótkiej formie naszkicować grubą kredką, aby ogółowi lekarzy praktycznych, zwłaszcza w obecnej porze dorywczego, t. zw. „sezonowego” leczenia, przypomnieć różnorodność dodatnich skutków elektroterapii, i eklektywność w tej różnorodności, a to w imię postępu tej gałęzi wiedzy, tak ściśle z Balneologią spokrewnionej.

POŁĄGA.

Polskie uzdrowisko i kąpiele morskie w Bałtyku.

Połąga (lit. Pálanga, ros. Połangen, niem. Polangen) leży pod 55° 55' szer. półn. a 38° 45' dług. wschod.; miasteczko i dobra tej samej nazwy wraz z Zakładem kąpielowym zajmują najwięcej na południe wysunięty kąt gub. Kurlandzkiej i graniczą bezpośrednio z Prusami wschodniemi. Według utrzymujących się w ustach ludu podań, znajdujące się w lesie zakładowym wzgórze „Biruta” wraz z kapliczką katolicką i grota Matki Boskiej (miejsce częstych pielgrzymek okolicznych Żmudzinów) nosi swą nazwę po Birucie, kapłance bogini Praurymy, gwałtem porwanej, a potem zaślubionej przez Kiejstutę, po którego śmierci powróciła do Połagi i zmarła następnie w r. 1416 pełniąc do końca

życia obowiązki kapłanki przy świętym ogniu. Od traktatu z r. 1442, zawartego nad jeziorem Melnem pod Radzynielem pomiędzy Krzyżakami a Jagiełłą należała Połąga, jako część składowa Żmudzi, do Polski.

W spisach podskarbińskich z r. 1569 figuruje Połąga, jako ekonomia stołu królewskiego, w roku 1775 przechodzi na własność Ignacego ks. Massalskiego, biskupa wileńskiego, a po trzecim rozbiórce Polski do rodziny Potockich, następnie Niesiołowskich, aż wreszcie z początkiem XIX. stulecia nabył ją hr. Michał Tyszkiewicz i w tej rodzinie pozostaje do obecnej chwili.

Kąpiele morskie w Połędzie znane już były w pierwszej połowie ubiegłego stulecia, a według opowiadań żyjących jeszcze starców, zjeżdżało się wówczas w miesiącach letnich do tysiąca rodzin, tak, że nie tylko w pobliskich wsiach Kunigiszkach i Świętej zajmowano wszystkie chaty, ale nawet w lasach rozbijano namioty. Nieśmiertelny nasz wieszcz Adam Mickiewicz podczas pobytu swego w Kownie kilkakrotnie robił wycieczki do Połagi, pociągającej niezwykle piękną i romantyczną przyrodą, o czem wspomina w jednym ze swoich listów.

Miasteczko Połąga, oddzielona od Zakładu kąpielowego gościńcem prowadzącym z Libawy do Kłajpedy (Memla) i rzeczółką Rażą, liczy około 1500 m., posiada starożytny kościół katolicki, fundowany przez Maryę Jagiellonkę, progimnazjum, stację pocztową i telegraficzną, komorę celną, aptekę i kilku stale praktykujących lekarzy.

Zakład kąpielowy tworzy odrębną całość oddzielną od miasteczka i zajmuje pas ziemi dług. około 2 wior., a szerokości $\frac{3}{4}$ wiorsty, a ograniczony jest od zachodu morzem Bałtykiem, od południa granicą pruską, od wschodu gościńcem libawskim, od północy rzeczką Rażą.

Klimat Połagi, wybitnie morski, o małych dziennych zmianach ciepłoty, na podstawie ścisłych badań meteorologicznych, dokonanych w Libawie i Windawie, w miejscowościach na północ od Połagi położonych, mało różni się w miesiącach letnich pod względem temperatury powietrza od Warszawy. Ciśnienia powietrza 720—780, ciepłota przeciętna w czerwcu + 13, w lipcu + 16.7, w sierpniu + 17.9, we wrześniu + 12; roczna suma opadów około 700 mm., wiatry częste o średniej szybkości 5 metrów, deszcze najobfitsze w październiku, najrzadsze w maju i czerwcu.

Uzdrowisko Połąga składa się:

- a) z parku zakładowego;
- b) z lasu sosnowego ze wzgórzem „Biruta”;
- c) z przestrzeni między parkiem, lasem, a wybrzeżem, zabudowanej częścią prywatnymi willami;
- d) z wybrzeża morskiego, wraz z pomostem (estacade), a nadto korzystają goście
- e) z prywatnego parku pałacowego hr. Feliksa Tyszkiewicza.

W parku zakładowym, oświetlonym łukowymi lam-



IWONICZ: Willa Krakowiak.

pami elektrycznemi, mieszczą się: dom zakładowy, przez miejscowych kurhausem zwany, z restauracją, czytelnią i salą balową, oraz wille zakładowe: Danusia, Longinus, Zagłoba, Ursus i Chilon. W głębi parku od strony morza, zachował się jeszcze dobrze wał forteczny, z dwoma starymi potężnymi armatami, z czasów najazdów szwedzkich. Zaraz za parkiem rozpoczyna się ciągnący wzdłuż morza do granicy pruskiej las sosnowy ze wzgórzem „Biruta“, na którym wznosi się starożytna kapliczka katolicka, a u podnóża zbudowana grotta, dokładnie naśladuje grotę Niepokalanego Poczęcia Matki Boskiej w Lourdes.

Las łączy się bezpośrednio z ogromnym i przeszłocznym parkiem pałacowym hr. Feliksa Tyszkiewicza, obecnego właściciela Połagi. Park ten urządzony został w ostatnich latach z ogromnym nakładem pracy i kapitału, według planu i pod kierunkiem najznakomitszego paryskiego inżyniera-planisty p. Andrégo, który wypracował też projekt i sporządził plany do urządzenia Połagi, jako miejsca kąpielowego nadmorskiego. Według tego projektu są wytknięte w całym Zakładzie wszystkie linie regulacyjne, urządzone spacery i poprowadzone drogi, a całe zakładowe terytorium podzielone na parcele; na wielu z nich wybudowano wspaniałe pałacyki i eleganckie wille, jak: Olga, Mohort, Biała, Swież, Połata, Grażyna, Miła, Aldona, Romeo i Julia, Bałtyk, Poluks i t. d. Na wybudowanie jednak wszystkich budowli i dygi murowanej, potrzeba jeszcze ogromnego kapitału, przeto całkowite wykonanie projektu Andrégo jest dopiero kwestią przyszłości.

Wybrzeże morskie, ciągnące się wzdłuż parku i lasu, szerokie od 50 do 100 metr., pokryte twardym, śnieżno-białym, a tak czystym piaskiem, że na czarnym ubraniu nie pozostawia najmniejszego pyłu, jest przeszłoczne. Poszarpane i porane w bruzdy, tworzy ono miejscami pagórki o fantastycznych kształtach, wyrzeźbionych rozchukaną falą morską podczas burz wiosennych i jesiennych a szczególnie w dni słoneczne przypomina krajobraz zimowy.

Wrażenie, jakie wywiera widok bezmiernego przestworu morskiego, niknącego w oddali w lazuze horyzontu a iskrzącego się srebrem zgrzywionych fal, ozłoconych tęczowymi refleksami promieni słonecznych, jest nie do opisanego, a zespolenie tych czarownych piękności żywiołów natury w harmonijną całość o barwach nader malowniczych i efektownych, ujęte w ramę ciągnącego się bez końca wspaniałego ciemno-zielonego szpilkowego lasu, jest niezwykle pociągające i majestatyczne.

Na wybrzeżu, w pobliżu wpadającej do Bałtyku rzeczki Rąży, znajduje się kilkaset metrów w morze sięgający pomost, opatrzone ławkami i przyborami do rybołówstwa. U wejścia wybudowaną została tego roku obszerna altana, mająca służyć w razie nagłego deszczu za schronienie dla przebywających na pomoście gości kąpielowych.

Kąpiele zimne, na otwartym morzu, urządzone są na sposób zagraniczny, a mianowicie na wybrzeżu znajdują się budki do rozbierania, dwójakiego rodzaju: jedne stałe, a drugie na wysokich kołach, wtaczane koniem do morza. Mężczyźni kąpią się oddzielnie od kobiet, na przemian, w godzinach ku temu wyznaczonych.

Dno morskie jest czyste i twarde, a piaszczyste wybrzeże, zwolna i nader stopniowo zagłębia się w morze. Najodpowiedniejsza do kąpiei głębokość, t. j. sięgająca nieco wyżej kolan, znajduje się o jakie 20 do 30 kroków od brzegu. Wysokość fal morskich bywa w Poładzie zazwyczaj dość znaczna a przy lada podmuchu wiatru od strony morza, dwu i wyżej metrowe fale nie należą do rzadkości.

Połaga nie leży w zatoce, jak przeważna część miejscowości kąpielowych nadbałtyckich n. p. Zoppoth,

Dubelln. Majorenhof etc., lecz na otwartym wschodnim wybrzeżu morza bałtyckiego w miejscu, gdzie najmniej rzek wpada do niego, a wskutek tego woda morską zawiera najwięcej soli; od północy i wschodu otoczona jest lasami i wzgórzami, a panujące tu przeważnie wiatry południowo-zachodnie od strony morza, wywołują fale, ocieplają wodę i to jest właśnie powodem, że temperatura wody morskiej w Poładzie jest niemal ta sama, co w Scheweningen i Ostendzie.

Dla osób, mających wskazane przesiedziwanie nad samym brzegiem morza, urządzone są budki meblowane i kosze, oraz rozstawione ławki wzdłuż brzegu morskiego.

W parku zakładowym sprzedaje się w wybudowanym w tym celu pawilonie kefir, oraz wszelkie wody mineralne, ogrzewane na żądanie wedle przepisu lekarskiego.

Zakład gimnastyczno-ortopedyczny dra Romana Skowrońskiego z Warszawy, posiada kąpiele słoneczne, urządzenia lecznicze dla mechano-terapii, oraz wywiczonych masażystów.

W czasie sezonu ordynuje kilku lekarzy z Wilna, Łodzi i Warszawy, oraz lekarze miejscowi w miasteczku Połaga; apteka i zakład dentystyczny, są niedaleko Zakładu. Lekarzem zakładowym jest dr. Ignacy Świętochowski z Warszawy.

Połaga nadaje się do leczenia:

1) dzieci skroficznych, rachitycznych, cierpiących na niedorozwój organiczny, skłonnych do przeziębiań i katarów, oraz osłabionych po przejściu cięższych chorób;

2) dla osób dorosłych, cierpiących na neurastenię, choroby kobiece, katar górnych odcinków dróg oddechowych, nieżyty i nerwice żołądka i kiszek (szczególniej jako kuracja uzupełniająca po Karlsbadzie i Kissingen) oraz dla rekonwalescentów po ranach i cięższych operacjach chirurgicznych;

3) wogóle dla wszystkich, którzy wskutek wyczerpania pracy lub cierpień moralnych są zdenerwowani, zmęczeni, osłabieni, nie mają apetytu i szukają wypoczynku, spokoju i świeżego powietrza.

Przebywanie nad morzem i oddychanie powietrzem przepełnionem ozonem, wytworzonem przez lasy iglaste i solą, którą przynoszą wiatry z nad morza, podnieca apetyt, pobudza działalność mięśni sercowego i wpływa korzystnie na przyrządy oddechowe. Kąpiel zimna w morzu działa nadzwyczaj skutecznie na organizm ludzki, albowiem uderzająca o ciało fala pobudza mechanicznie tkanki i nerwy skóry, wywołując w całym ciele uczucie bardzo przyjemne. Nie należy jednak pozostawać w wodzie za długo a osoby leczące się, winny trzymać się ściśle wskazówek lekarza i nie przedłużać własnowolnie kąpiei.

Ciepłe kąpiele solankowe, szczególnie nasycou kwasem węglowym, są powszechnie znanym, doskonałym środkiem leczniczym.

Dla dzieci, którym piaszczyste wybrzeże dostarcza tak ulubionej zabawy w piasku, pobyt w Poładzie nad morzem jest najmiłą rozrywką a nabierające z każdym dniem rumieńców dzieciaki, uwijające się cały dzień na bosaka nad samym brzegiem morskim lub brodzące w morzu, sprawiają niezwykle przyjemne i wesołe wrażenie. Na dzieci zdenerwowane i zmęczone nauką i długim pobytem w dużym mieście, przebywanie w Poładzie w połączeniu z ćwiczeniami fizycznymi, grami i zabawami na świeżym powietrzu, wywiera wpływ w najwyższym stopniu hartujący wątłe ustroje młodociane. Oto, co pisze w tej kwestii dr. Władysław Chodecki w pracy swojej „O hartowaniu dzieci“ wydrukowanej w Nrze 4 1904 r. czasopisma *Lekarz* strona 78.

„Korzystnem jest bardzo dla organizmu dziecię-

cego połączenie klimatu leśnego i morskiego, jak to ma miejsce n. p. w Missdroy, Heringdorfie i kilku innych miejscowościach położonych na wybrzeżu morza Bałtyckiego. Od Niemiec jesteśmy oddzieleni murem hakatyzmu, ale mamy w kraju doskonałą miejscowość nadmorską, wywierającą wpływ doskonały na wątłe dzieci. Jest nią Połaga!"

Kilka dat statystycznych o ruchu i rozwoju c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy w r. 1904

podał

A. Grabowski,

c. k. komisarz powiatowy i zarządca zdrojowy.

(Dokończenie.)

Ważniejsze zdarzenia w r. 1904.

Ponieważ sprawy należące do zakresu działania Komisji zdrojowej zostały objęte osobnym sprawozdaniem, pozostaje mi jeszcze na końcu wspomnieć dla uzupełnienia całości o ważniejszych zdarzeniach, dotyczących się c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy, które zaszły w ciągu roku 1904.

Idąc chronologicznym porządkiem, nadmieniam się, że z dniem 1 stycznia 1904 roku został w miejsce powołanego do służby przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie c. k. starosty Anton. Mravincsicsa, mianowany przez c. k. Ministerstwo rolnictwa zarządcą zakładu zdrojowego c. k. komisarz powiatowy Adam Grabowski.

Dnia 12 maja 1904 roku lustrował zakład zdrojowy Jego Ekscelencyja Pan Namiestnik Andrzej hr. Potocki w towarzystwie c. k. radcy dworu i krajowego referenta sanitarnego Dra Józefa Merunowicza, przy której to sposobności przewodniczył na umyślnie zwołanem posiedzeniu Komisji zdrojowej, które odbyło się ze współudziałem pp. lekarzy praktykujących w zdrojowisku. Na posiedzeniu tem informował się J. E. Pan Namiestnik jak najdokładniej o sprawach zdrojowiska, o potrzebach i o niezbędnych inwestycjach, a mianowicie o zamierzonej budowie nowych łazienek borowinowych, hydropatycznych, o rozszerzeniu łazienek mineralnych, o zaprowadzeniu kanalizacji w zdrojowisku, o regulacji rzeczki Kryniczanki i o innych niezbędnych postulatach tutejszych mieszkańców, obiecując użyzyć sprawom tym swego łaskawego poparcia.

Z dniem 1 czerwca 1904 roku został zamianowany dla Krynicy i Słotwin stały łańciski ekspozyt w osobie Wieleb. ks. Stanisława Szablowskiego.

Dnia 18 lipca 1904 roku zwiedzał Krynice J. Ekscelencyja Pan Minister rolnictwa Karol Giovanelli w towarzystwie radcy dworu Władysława Struszkiewicza, celem przekonania się naocznie o brakach naszego zdrojowiska i o niezbędnej potrzebie dalszych inwestycji.

Dnia 12 sierpnia 1904 odbył się w Krynicy wiec gości kąpielowych, który obradował pod przewodnictwem Przewielebnego ks. Leona Pastora, posła do Rady Państwa, nad potrzebami zdrojowiska. Po wyczerpującem sprawozdaniu dyrektora Ligi pomocy przemysłowej, p. Józefa Olszewskiego, uchwalił wiec wnieść do Sejmu krajowego i do Koła polskiego w Radzie Państwa memoriał, wykazujący braki istniejące w urządzeniach zdrojowiska i domagający się od Rządu poczynienia odpowiednich inwestycji, a przede wszystkim budowy nowych łazienek borowinowych i zakładu hydropatycznego, rozszerzenia łazienek mineralnych, rozszerzenia wodociągu wody słodkiej, regulacji Kryniczanki, wybudowania kolei z Muszyny do Krynicy, zaprowadzenia oświetlenia elektrycznego, budowy hali targowej, lepszego zorganizowania komunikacji pocztowej, wprowadzenia udziału gości w Komisji zdrojowej etc. etc.

Rejon ochronny dla tutejszych źródeł mineralnych, który dotychczas obejmował gminy Krynice i Słotwiny, został według ogłoszenia c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 27 września 1904 roku L. 3574, opublikowanego w dzienniku ustaw i rozporządzeń kraj. Nr. 115,

orzeczeniem c. k. Urzędu górniczego w Jasle z 30 stycznia 1904 r. L. 142, rozszerzony na północną część obszaru gminy katastralnej Powroźnik.

Rozdział gminy Krynicy i utworzenie nowej gminy „Krynica Zdrój“.

W końcu wypadła tu wspomnieć o dochodzeniu i pertraktacjach, jakie się toczyły w dniach 18-go sierpnia 1904 i następnych w Krynicy przy współudziale reprezentantów c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego w sprawie rozdziału gminy

katastralnej Krynicy na dwie gminy, a mianowicie „Krynice wieś“ i „Krynice zdroj“.

Sprawa o tyle postąpiła, że tak reprezentanci jednej jak i drugiej części gminy zgodzili się w zasadzie na powyższy rozdział tak terytorjalny jak i majątkowy. Również i c. k. Rząd pragnąc przyjąć z pomocą finansową nowo powstać mającej gminie „Krynicy zdroj“, zamierza włączyć do niej obszar dworski, aby utworzyć silną gminę administracyjną, która podniesiona do rzędu miejscowości rządzących się ustawą gminną z 3 lipca 1896 roku dz. ust. kraj. Nr. 51, niezawodnie będzie się starała wszelkimi siłami wpłynąć na dalszy rozwój naszego zdrojowiska, zwłaszcza, że przyszła rada gminna w tej nowej gminie „Krynicy zdroj“ ma przyjąć na siebie również sprawowanie wszystkich funkcji obecnie do Komisji zdrojowej należących, podobnie, jak to ma miejsce w czeskich zdrojowiskach.

Z tego ogólnego sprawozdania o ruchu zakładu zdrojowego w Krynicy w roku 1904 okazuje się, że zakład nasz z roku na rok rozwija się coraz bardziej i wzrasta, a po zaprowadzeniu niezbędnych inwestycji, co z wszelką pewnością nastąpi w najbliższym czasie, nie będzie pod żadnym względem ustępował największym zakładom pozakrajowym.



IWONICZ: Bazar.

Korespondencje.

Ciechocinek, 20 lipca.

Skuteczność solanki i kąpeli ciechocińskich od dawna cieszy się uznaniem naszych lekarzy, również jak kuracuszów, to też za normalny objaw uważany rozrost tej zdrowotnej miejscowości, zaznaczający się głównie w corocznie zwiększającej się liczbie przybywających kuracuszów. Rok bieżący jest wyjątkiem, czego dowodem lista przybyłych osób, wydawana przez zarząd zakładu ciechocińskiego, a stwierdzająca zmniejszenie się liczby kuracuszów, oraz wydanych kąpeli.

Urzędowa lista osób z dnia 30 z. m. wykazuje 4.045 przybyłych osób. Przy przeglądaniu listy zwraca uwagę brak w r. b. gości z Cesarstwa. Natomiast Łódź dostarczyła dość znacznego kontyngensu przyjezdnych, co się zapewne tłumaczy wypadkami ostatnich dni czerwca. Zmniejszenie się frekwencji gości przyjezdnych tłumaczy kuracusz małą trosliwośćią obecnego zarządu o wygodę gości i dość dużymi opłatami, ściąganiem od przyjezdnych na rzecz zakładu. Np. w r. b. zażądano od właścicieli willi i hotelów opłaty za prawo wejścia do parku...



ZAKOPANE: Sanatorium Dra Dłuskiego:
Letnia leżalnia.

Z udziałem komitetu wód ciechocińskich, odbywają się w zarządzie co jakiś czas konferencje lekarskie w sprawach, dotyczących się ciechocińskiego zakładu kąpielowego, z udziałem praktykujących i leczących się lekarzy. Na konferencyach tych, co prawda, pp. lekarze mogą zdania swe wypowiedzieć, ale rzadko głos ich przez prezesa zakładu bywa brany pod uwagę. Dodać należy, że na konferencyach tych, lekarze mają głos tylko doradczy.

W r. b. ubyłoby z liczby praktykujących lekarzy kilku cieszących się wzięciem, z powodu wyjazdu na Daleki Wschód. Pomimo to pomoc lekarską niesie 15 lekarzy różnych specjalności oraz 12 dentystów.

Spacerowiczom w parku przygrywa w r. b. orkiestra wojskowa i to bardzo licha. To też pod tym względem pomiędzy kuracuszami panuje duże rozgoryczenie, tem bardziej, iż muzyka w parku należy do nielicznych rozrywek ciechocińskich.

Dodać należy, że lat ubiegłych grywały tutaj dwie orkiestry: smyczkowa i doskonała wojskowa, pomimo, że wpisowe było niższe od obecnego. Dla szukających rozrywek, gości tu operetka p. Myszkowskiego, jak zwykle z dobrym zespołem i piękną wystawą, bywalcy teatralni uskarżają się tylko na stary i dotychczas nie odnowiony żadną nową sztuką repertuar teatralny. Obiecuje wprawdzie dyrektor Myszkowski wystawić „Eros i Psyche” Żuławskiego, ale dopiero za kilka tygodni. Z koncertantów odwiedził Ciechocinek dopiero prof.

Michałowski, który odegrał kompozycje szopenowskie, składające się na operę „Chopin”. Przed koncertem dr. Juliusz Bandrowski wygłosił zajmującą pogadankę o operze „Chopin”. Obaj uczestnicy tego zajmującego wieczoru byli przyjmowani gorąco.

Zwykłych piątkowych reunionów, po odbytych jednym bez tancerzy zaniechano, a to na życzenie grona kuracuszów, motywujących, iż obecnie nie pora na tańce.

Dla spacerowiczów udających się do lasu odoljanowskiego, zarząd kolejowy wybudował krytą poczekalnię na przystanku. Za tę jednak dogodność, jeżdżący koleją mają w Aleksandrowie liczne przykrości na tej stacji kolejowej, dzięki teroryzmowi komory.

Ponieważ pociągi, udające się do lub z Ciechocinka, mają połączenie z zagranicznymi przybywającymi pociągami, więc stacja kolejowa robi ciągłe wrażenie... obleganej fortecy.

Wejście boczne zamknięte, do bufetu dostać się nie można, lub na odwrót z bufetu na peron. Oto przykład: o godzinie 10-ej m. 50 wieczorem zajeżdża na dworzec Aleksandrowski z Ciechocinka pociąg Nr. 98. Ponieważ pociągiem tym jadącym do Warszawy muszą się w Aleksandrowie przesiadać, przeto po przybyciu należy natychmiast opuścić pociąg, który zostaje z linii zabrany. Wychodzisz z pociągu z bagażem ręcznym i wobec upału chcesz wypić szklankę wody sodowej. Niestety, bufety zamknięte przy obu klasach. Decydujesz się więc obejść dworzec, aby się dostać do bufetu: celnicy nie tylko nie puszczają cię do wejściowych drzwi głównych, ale nawet zmniejszają przestrzeń peronu do spaceru tak, iż na małej części peronu pozostaje ci stać, patrząc jednocześnie przez szyby na wygodne, a nie zajęte krzesła w salach stacyjnych i na bufet zastawiony chłodnikami, które staną ci się dostępne za dobre pół godziny, „gdy się rewizya skończy”.

M. P. M.



Wiadomości bieżące.

Frekwencja w naszych zdrojowiskach:

W Krynicy	bawiło do 19 lipca	b. r. osób	4270
W Rabce	" " 20	" " "	1811
W Rymanowie	" " 14	" " "	1235
W Szczawnicy	" " 18	" " "	1140
W Truskawcu	" " 16	" " "	1680
W Zakopanem	" " 18	" " "	4197

Zakłady w Lubieniu, Morszynie, Ojcowie i Żegiestowie zapełnione zupełnie.

Z Buska donoszą nam, że zjazd gości kąpielowych większy, niż roku zeszłego. Pogoda sprzyja, spokój niezamącony.

Pieskowa Skała. Dnia 18 lipca, na licytacji w warszawskim sądzie okręgowym, dokonano sprzedaży majątku ziemskiego „Pieskowa Skała”, położonego w gubernii kieleckiej, jednego z najwięcej uroczych letnisk w Król. Polskiem.

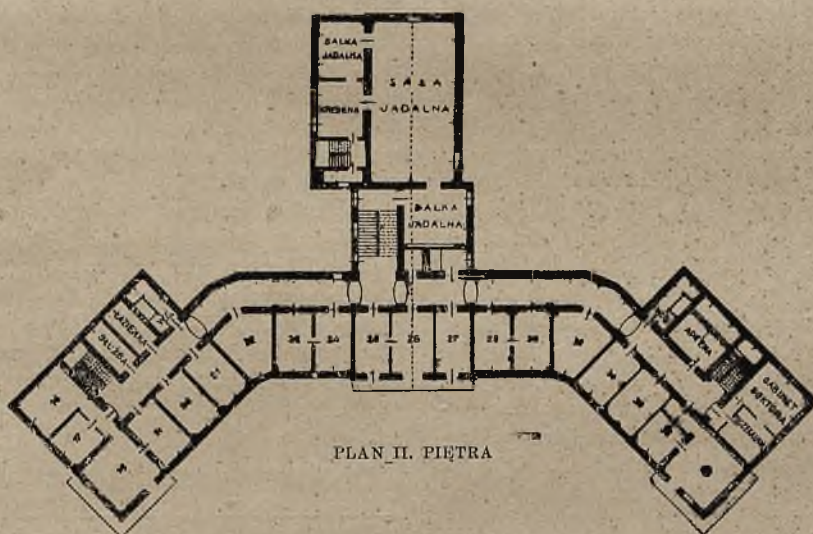
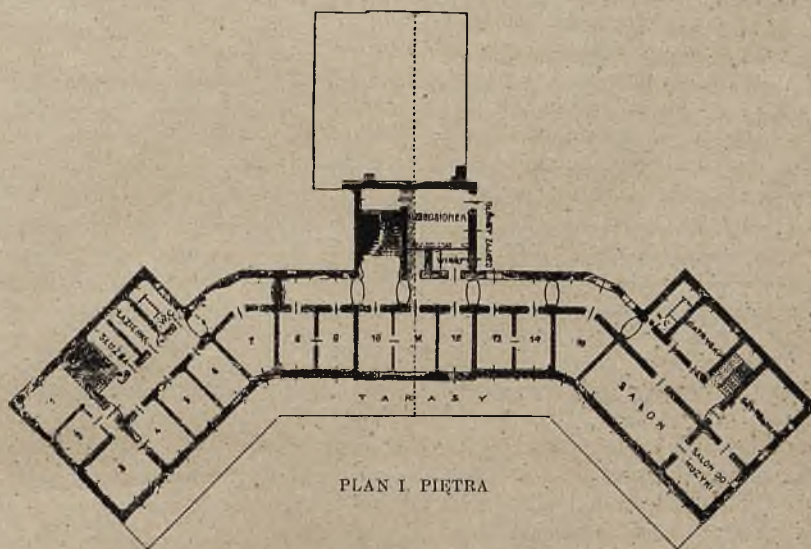
Nieruchomość rzeczona nabył adwokat przys. Wacław Trejdosiewicz za sumę 11.002 rb. dla Towarzystwa firmowo-komandytowego „Zamek Pieskowa Skała H. Dobrzycki i sp.”

Sezon w Zakopanem, jak donosi korespondent „Czasu”, nie należy w tym roku do najlepszych. Na werandzie u Płonki, w tym „gościomierzu” zakopiańskim, pusto; do obiadu zasiada czasem kilkanaście osób, głucho zupełnie tutaj, gdzie zeszłego roku rozlegał się żywy gwar dwustu do trzystu osób

narzekających na wszystko, ale mimo to przychodzących. Bywały tu głośne mniej lub więcej nazwiska, za którymi ciągnęły tłumy satelitów. Dzisiaj ani śladu tych gwarnych zebrań. Objawy lichego sezonu widać i czuć wszędzie: w sklepach, w urzędzie pocztowym, w kościele parafialnym, u OO. Jezuitów na Górcze, w czytelnicy Towarzystwa Tatrzańskiego. O małym napływie kupujących świadczą także niższe ceny artykułów spożywczych: nabiału, chleba, jarzyn; tylko kilogram mięsa (bardzo lichego) kosztuje 1 kor. 60 hal.! Górale nie drożą się z mieszkańcami tego roku, bo niema tak bardzo komu najmować. W ulicy Kościeliskiej do dzisiaj stoją puste domy, rozchwytywane i przepłacane w poprzednich sezonach; to samo w innych ulicach. Pensjonaty i hotele zbytku gości wcale nie odczu-

tych cudów przyrody, jakie tutaj tak hojnie dłoń Boga roz-
siała. Tego roku napływają także dość licznie turyści obcy:
węgierscy i czescy turyści, mogący służyć wielu naszym za-
przykład w wytrwałości i umiejętnem wyciskiwaniu wycie-
czek. Nie zapomniał o Zakopanem doświadczony jego opie-
kun i przyjaciel JE. Dr. Julian Dunajewski i zajął już swe
stałe mieszkanie, używając codziennie przejażdżek.

Miarą działalności stacji klimatycznej i jej komisarza jest ogłoszone obecnie i wystawione na widok publiczny zamknięcie rachunków za r. 1904. Główne źródło dochodów stanowią owe opłakiwane przez publiczność taksy kuracyjne. W r. 1904 prelimitowano dochody na kwotę 58.024 kor., wpłynęło naprawdę 48.493 kor.; taksy prelimitowano na



ZAKOPANE: Sanatorium Dra Dłuskiego.

wają. Wszędzie wszyscy twierdzą, że sezon zły, że z Warszawy i Krakowa osób bardzo mało. Ze zdumieniem czytać można na czarnej tablicy, wystawionej na klimatyce, że tego roku po dzień 13 bm. było gości 3364, gdy zeszłego roku o tej samej porze było ich tylko 3059. Więc obecnie jest więcej o 305 osób? To chyba niemożliwe!

— Ta cyfra nie oddaje dokładnie obecnego stosunku — zauważył ktoś znający wybornie tutejsze stosunki. W zimie było tego roku więcej gości i zimowego *plus* nie trzeba brać na rachunek letni.

Jeżeli szeroka publiczność nie dopisała, to nie zapomnieli o Tatrach prawdziwi turyści, którzyby uważali za stracony w swem życiu ten rok, w którym nie stanęliby na szczycie jakiego wierzchu, nie przepędzili nocy wśród czysty tatrzańskiej, u płonącej około koleby ogromnej watry, nie zobaczyli

40.000 kor., wpłynęło 34.742 kor. Preliminowano wydatki na 58.024 kor.; rzeczywiste wynoszą 45.727 kor.; z pozostałością 2766 kor. na rok bieżący. Główne pozycje wydatków, to utrzymanie lekarza stacji klimatycznej, policyi, skrapianie i zmiatanie ulic, oświetlenie, muzyka, sprawienie ławek, utrzymanie czytelní, utrzymanie chodników, czynsz za lokal i t. d.

Sanatorium w Rudce. Roboty około urządzenia instytutu dla chorych piersiowych w Rudce, pod Mrozami, wobec ogólnego zastoju tymczasowo powstrzymano. W miejscowości połączonej z Mrozami kolejką wąskotorową, wzniesiono obszerny pensjonat z pokojami osobnemi, pawilony pomocnicze i t. p. Gmachy już pokryto dachem, do urządzenia parku poczyniono przygotowania. Roboty posunięto tak daleko, iż ostateczne wykończenie mogłoby być dokonane w ciągu jednego lata.

W Zakopanem otwarcie wystawy przemysłu krajowego w willi „Adasiówka“ odbyło się dnia 20 lipca b. r. o godzinie 5 po południu. Mimo deszczu publiczność ze wszystkich ziem polskich zebrała się bardzo licznie, okazując bardzo żywe zainteresowanie dla budzącego się do życia przemysłu galicyjskiego. W uroczystości wzięli udział członkowie Rady powiatowej nowotarskiej z prezesem dr. Zdunem i wiceprezesem p. Lgockim na czele, proboszcz zakopiański ksiądz prałat Kaszelewicz, wiceprezes Tow. tatrzańskiego dr. Ponikło, delegat krakowskiego Tow. technicznego inżynier Horoszkiewicz, naczelnik gminy dr. Hramiec z całą Radą gminną, delegaci: „Sokoła“, „Gwiazdy“ i w. i. Gdy wszyscy zebrali się o oznaczonej godzinie, orkiestra klimatyczna pod batutą p. Czyżowskiego odegrała poloneza Chopina przed pawilonem głównym, przed którym zebrała się publiczność. Pierwszy przemówił naczelnik gminy dr. Hramiec, dziękując kraj. Związkowi przemysłowemu, oraz komitetowi wystawowemu za urządzenie wystawy, mającej tak wielkie dla kraju znaczenie. Dyrektor Związku przemysłowego, b. Battaglia, w gorącym przemówieniu wzywał całe społeczeństwo do krzewienia idei patriotyzmu ekonomicznego, a następnie nakreślił obraz walki, którą przemysł galicyjski toczyć musi z obcym importem. Prezes komitetu wystawowego p. Zgleczewski podziękował wszystkim tym, którzy udzielali komitetowi poparcia moralnego i materialnego. W końcu dyrektor wystawy p. Galusiński odczytał nadesłane na uroczystość listy i depesze, między innymi od ministra dr. Piętaka, namiestnika hr. Potockiego, Izby handlowych w Galicyi i t. d. i ogłosił wystawę za otwartą.

Następnie publiczność zwiedzała wystawę, która mieści się w 16 salach. Wieczorem odbyło się zebranie towarzyskie przy udziale wystawców i zaproszonych gości.

Czarniecka Góra. Przed 17-tu laty wśród olbrzymich lasów iglastych o 3 wiorsty od stacyi Niekłan kolei dąbrowskiej powstał zakład leczniczy pod nazwą „Czarniecka Góra“, założony przez dra Michała Misiewicza, po którego śmierci przeszedł w ręce jego spadkobierców i zaczął stopniowo chylić się ku upadkowi. Dopiero na początku r. z. wdowa po drze M., obecna właścicielka zakładu, zdecydowała się na wybudowanie nowego internatu i budynku hydropatyj według współczesnych wymagań wygody i higieny. Budynki te wykończono w jesieni z. r., zakład uporządkowano i otwarto dnia 1-go z. miesiąca.

Dnia 26-go z. m. odbyło się poświęcenie internatu, hydropatyj i nowych willi letnich, podczas którego zgromadzeni kuracyusze zebrali sumę 50 rb. 65 kop. na Towarzystwo „Kropla mleka“ do rozporządzenia ks. Gralewskiego.

Warunki klimatyczne Czarnieckiej Góry są wyśmienite: wokoło olbrzymie lasy sosnowe, z których mogą korzystać kuracyusze zakładu; grunt piaszczysty, przepuszczalny; powietrze przepełnione ozonem i żywicią; woda ze źródła, tryskającego w samym zakładzie, o ciepłocie 7° C., wyborna w smaku, nie posiadająca zupełnie organicznych części składowych i czysta jak kryształ.

Nowo zbudowany internat jest to budynek murowany, dwupiętrowy, mogący pomieścić około 50 osób. Pokoje, umeblowane zupełnie porządnie i wygodnie, są jasne, słoneczne, suche i nadzwyczaj czyste.

Hydropatya, mieszcząca się również w nowo wzniesionym budynku murowanym, połączonym z internatem długą, krytą werandą, jest odpowiednio urządzona. Niema w niej, co prawda, nadzwyczaj kosztownych przyrządów, ale są wanny emaliowane (porcelana), miedziane, drewniane; są natryski dające strumień wody temperatury określonej; rury, prowadzące wodę, są wewnątrz emaliowane. Usługa kąpielowa bardzo dobra.

Dyrektor zakładu, dr. W. Miklaszewski z Warszawy, cieszy się wielkiem uznaniem.

Kuchnia zakładowa (utrzymanie całodziennego rb. 1.25), prowadzona przez właścicielkę zakładu, dr. Misiewiczową, pod kierunkiem leczniczym dra Miklaszewskiego, jest zdrowa, smaczna i obfita.

Z punktu widzenia estetyki Czarniecka Góra jest to ustronie śliczne. Polanka wśród lasów, tysiąc stóp nad poziomem morza wzniesiona. W najwyższym rogu polanki na skraju lasu tryska woda z gotującego się żwiru — to źródło. Ze źródła strumyk płynie ku jeziorku zakładowemu, skąd przez upust kamienny spada kaskadą w dolinę i płynie przez lasy, hen, ku rzece Czarnej; tam koniec jego wędrówki. Na lewym brzegu strumyka, na górze, duży plac wyrównany, obsadzony brzożami — to plac zabaw; na nim krokieta, kręgielnia, serso, a w przyszłości lawn-tennis. Dalej widać willę; tuż przy strumyku na prawym brzegu stoi chatka wiejska — to najstarszy dom w zakładzie. Za placem zabaw widać nową willę murowaną.

Niżej, w przeciwnym rogu polanki, stoi zakład właściciwy: internat z hydropatyą. Dalej na uboczu widać jeszcze dwie willę letnicze.

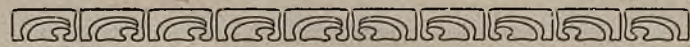
Wszystkie budynki zakładowe przeglądają się w kryształowej toni jeziorka, położonego na środku polanki. Jeziorko to otoczone jest dokoła deptakami; to ulubiony spacer kuracyuszów.

A wokoło las, przepyszny las sosen wiekowych, podszycie zielenią mchów, paproci, jałowców i świerków.

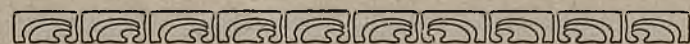
A wokoło cisza..., poważna, majestatyczna cisza... prócz gwaru sosen i świergotu ptaków, czasem tylko odezwie się zdala przeciągły leśny pokrzyk: charakterystyczne u-ha! miejscowego ludu lub myśliwski róg leśnego stróża tysiącami echi rozbije się w kniejach... i znów zalegnie cisza... tylko sosny dalej gwarzą i pachnie las.

Koncertów, reunionów, wieczorów tanecznych, teatrów nie mamy i daj Boże, aby ich tutaj nigdy nie było; niech Czarniecka Góra zostanie na zawsze górą spokoju i ciszy, schroniskiem wytchnienia po ciężkiej pracy, ucieczką od gwaru i zgiełku życia.

Krynicy przybył w roku bieżącym w stylu zakopiańskim zbudowany pawilon firmy Stanisław Gurgul, ces. król. dostawca Dworu, w Jarosławiu. Fabryka ta wyrabia przeróżne gatunki ciast, pierników, cukrów, a wyroby są zalecane przez Krakowskie Towarzystwo Lekarskie. Większe to przemysłowe przedsiębiorstwo, zatrudnia około 100 osób, a wyroby fabryki są poszukiwane nie tylko w naszych zdrojowiskach, uzdrowiskach, lecz także spotykamy się z niemi w pozakrajowych miejscach kąpielowych, jak np. w Karlsbadzie, Marienbadzie etc. Wyroby fabryki odznaczone zostały 46 medalami i 7 dyplomami honorowymi na wystawach krajowych i pozakrajowych i jakością swą nie tylko dorównują, lecz nawet przewyższają wyroby fabryk pozakrajowych. Szczególnie wyrabia fabryka wiele gatunków biszkoptów i pierników dyetycznych. Sam pawilon i wewnętrzne urządzenie zbudowane przez górala zakopiańskiego, Jana Obrochtę, według rysunków profesora c. k. szkoły dla przemysłu drzewnego w Zakopanem, p. Rutkowskiego, przedstawia się bardzo pięknie.



Treść: O nowych metodach elektrolecniczych w stosunku do Balneologii. Streszczenie odczytu, przeznaczonego na I. Zjazd Balneologów polskich, podał Dr. Zanietowski. — Połaga, polskie uzdrowisko i kąpiele morskie w Bałtyku. — Kilka dat statystycznych o ruchu i rozwoju c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy w roku 1904 (dokończenie). — Korespondencye. — Wiadomości bieżące.



KRYNICA.
DOM POD WAWELEM

(na wzgórzu, naprzeciw łaźni).
Pokoje z całodziennym utrzymaniem.

Ł. Żeleszkiewicz i K. Kaczowska.

JAREMCZE ZAKŁAD WODOLECZNICZY i PENSYONAT

w romantycznej okolicy górskiej położony — jest od początku czerwca otwarty.
Stacya kolei żel. w miejscu.

Clayton & Shuttleworth Ltd

Kraków, Rynek 34, Pałac Spiski,

polecają swoje znakomite, ogólnie znane maszyny i narzędzia rolnicze, osobliwie na zbliżający się sezon swoje garnitury parowe, kieratowe, pługi stalowe, uniwersalne, 2- i 3-skibowe pługi patentowane, 3- i 4-skibowe pługi do pokładów, walce, brony, rozsiewacze sztucznego nawozu, siewniki do koniczyny, siewniki szerokorzutne, siewniki rzędowe „Hossier“ (system kółek przesuwalnych), oryginalne amerykańskie narzędzia Planet jr. itp.

Illustrowane cenniki darmo i oplatnie.

NOWO OTWORZONA

PRACOWNIA RĘKAWICZEK i BANDAŻY

I. Schreiber, Lwów, Rynek 43,

poleca RĘKAWICZKI własnego wyrobu, wszelkiego rodzaju, ręcząc za trwałość i znakomity fason.

Specyalny Skład

Gorsetów reformowych.

Chemiczna PRALNIA rękawiczek.

GRIES obok BOZEN

UZDROWISKO W POŁUDNIOWYM TYROLU.

Pobyć od początku września do końca maja.

I. „Sanatorium Gries“ wyłącznie dla piersiowo chorych: (Kuracja leżeniem na świeżem powietrzu, dyetetyka, inhalacje).

II. „Kuhôtel Sonnenhof“ z oddziałem leczniczym: (wodoleczenie, masaż, elektroterapia, kąpiele w świetle elektrycznem i z kwasem węglowym, dyetetyka, leczenie winogronami) dla ozdrowieńców i chorych innych kategorii.

Oba Zakłady lecznicze otrzymały na międzynarodowej Wystawie uzdrowisk we Wiedniu 1903 roku najwyższe nagrody.

Lekarz kierujący:

Dr. Ludwik Nazarkiewicz.

JAWORZE (Śląsk austr.)

Dr. ZYGMUNT CZOP

kierownik zakładu, stale od r. 1895 w Jaworzu.

Dr. J. DUKIET

ordynuje jak zwykle
W RYMANOWIE
(willa własna).

Docent chirurgii Uniw. lwowskiego

Dr. A. GĄBRYSZEWSKI

ordynuje od 20 czerwca jako lekarz zakładowy
w Iwoniczu.

Dr. S. FILIPKIEWICZ

lekarz zakładowy

w Cieplicach Trenczyńskich.

Podręcznik informacyjny dla pacjentów do nabycia w księgarniach: Kraków Krzyżanowski, Lwów Seifart, Warszawa Wende i S-ka.

KĄPIELE Z KWASU WĘGLOWEGO

zastępujące kąpiele w Nauheim, Kissingen itp.,
wyrabia

lwowska fabryka chemiczna „TLEN“.

Kąpiele te stosowane na ordynację i pod kontrolą lekarza, działają znakomicie w astmie, cierpieniach nerwowych, zapaleniach oskrzeli (bronchitis), rozedmie płuc, wadach serca itp., niemniej doskonały środek do pobudzania krążenia krwi. Skutek taki sam, jak po kuracji w zdrojowiskach zagranicznych, a koszt stokroć niższy. Nabyć można w aptekach i żądać tylko z marką fabryki „Tlen“.

JAN MICHALIK — CUKIERNIA LWOWSKA

Pierwsza kraj. Fabryka Czekolady i Kakao

Kraków, ul. Floryańska 45.

Przy cukierni gabinet dla Pań, czytelnia. O każdej porze kawa, herbata, czekolada i t. p.

Lokal otwarty od 6 rano do 11 w nocy.

Wszelkie zamówienia uskutecznia się odwrotnie. — Cenniki darmo i oplatnie.

Dr. Otokar Lang

ordynuje jak zwykle
W RABCE.

B. asystent kliniki wewnętrznej U. J. i demonstrator
prof. dra W. Jaworskiego

Dr. KAZIMIERZ FLIS

ordynuje w chorobach wewnętrznych (i żołądkowych)
od godz. 8—9 rano i od 3—5 popoł.

Rynek główny L. 9, I. p. — Telefon 405.

Dr. TYMOTEUSZ PIOTROWSKI

ordynuje jak w latach ubiegłych jako lekarz zakładowy
w Żegiestowie.

Dr. E. Damański

ordynuje jak w latach poprzednich
W IWONICZU.

B. asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego

Dr. Julian Staniszewski

lekarz zakładowy

ordynuje jak w latach poprzednich
w Iwoniezu.

Dr. S. Lanes

ordynuje jak w latach poprzednich
w Iwoniezu.

Zakład wodoleczniczy

pod kierunkiem specjalisty chorób nerwowych

Dr^a B. Kupezyka

otwarty przez cały rok

w Krakowie, ulica św. Agnieszki L. 5.

Dr. Franciszek Wobr

ordynuje jak w latach poprzednich jako lekarz zakładowy od 1 maja

w Cieplicach Trenczyńskich
(Dom Poniatowskiego)

a od 1 października

w Lussin Piccolo

jako lekarz klimatyczny.

OJCÓW

**Zakład leczniczy dla chorych
nerwowych.**

Scisły internat przez cały rok otwarty, dwóch
stałych lekarzy. Wodolecznictwo, gabinet elektry-
czny, mechanoterapia, gimnastyka, wody mine-
ralne. Poczta i telegraf w miejscu. Odległość od
Krakowa przez komorę Szyce 17 kilometr. Umy-
słowo chorych lecznica nie przyjmuje.

Dyrektor lecznicy: Dr. ST. NIEDZIELSKI.

Dr. S. STAUBER

ordynuje jak zwykle
w Iwoniezu.

Dr. EDMUND SUPIŃSKI

b. I-szy sekundaryusz kraj. szpitala w Krakowie

ordynuje, jak w latach poprzednich, jako lekarz zakładowy
W RABCE.

LUBIEN

**Zakład zdrojowo-kapielowy i hydropatyczny
w pobliżu Lwowa.**

Najsilniejsze **wody siarczane** na kontynencie.
Kąpiele siarczane, siarczano-gazowe, kąpiele ga-
zowe, jak w Nauheim i borowinowe. Leczenie
elektrycznością, masażem i gimnastyką.

W Lubieniu leczą się ze znakomitą skutkiem:
Reumatyzm stawowy i mięśniowy, nawet najwięcej
zastarzałe formy, najpocząwszy ischiasy i nerwo-
bóle, artrytyzm, obrzęki po złamaniach i zwichnię-
ciach, choroby nerwowe, zapalenia okostnej stawów,
choroby skórne i kobiece.

Sezon trwa od 20-go maja do końca września.
Mieszkanie wygodne już od 1 K. dziennie. Restauracja
tania i dobra. Kąpiele po Kor. 1-20, 1-40 i 1-60, borowi-
nowe 3 Kor. Dla ubogich znaczne opusty.
Stacya kolejowa, poczta, telegraf i apteka w miejscu.
Do każdego pociągu omnibus za 20 hal. od osoby. —
Łazienki centralnie ogrzane.

Lekarz zakładowy

Dr. Kazimierz Wernicki syn.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie

Zarząd kąpielowy.

MORSZYN

pod Stryjem

stacya kolei (3 godz. od Lwowa),
poczta i telegraf w miejscu.

Własność Towarzystwa lekarzy galic.

Zdroje wód gorzkich, solanki, borowina, hydrotherapia. Nowe piękne łazienki, urządzenia lecznicze najnowsze, wodociąg, domy mieszkalne b. wygodne, miejscowość drenami osuszona. Wspaniały park i rozległe lasy szpilkowe, piękna okolica.

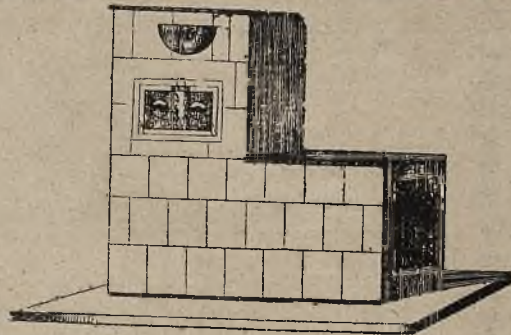
Wskazania: choroby serca, trzewiów brzusznych, ko-
biece, diathezy, żółty i t. p.

Restauracya we własnym zarządzie.

Sezon od 1 czerwca do 30 września. Lekarz zakła-
dowy (jak w roku zeszłym) Dr. Stanisław Jasiński.

Prospekty na żądanie.

Bartosz
i
Składany
krajowa
Fabryka
pieców
kaflowych



Kantor zamówień: Lwów, ul. Kopernika 19.

polecają:

własnego wyrobu ogniotrwałe szamotowe

PIECE I KOMINKI

kuchnie i wanny w najnowszych barwach
i deseniach.

w wielkim wyborze

GARNITURY

SALONOWE

i
BUDUAROWE

materace włosienne i sprężynowe
oraz wszelkiego rodzaju meble miękkie
poleca

Zakład taplicersko-dekoracyjny

K. TOCZYSKIEGO

Lwów, ul. Pańska 11.

Dostawca c. k. kliniki okulistycznej
we Lwowie



BOGUMIŁ PIRKEL

optyk mechanik

ulica Akademicka L. 6.

Wszelkie kombinacje okularów z przepisów Wnych
PP. okulistów wykonywa ściśle według recept sumiennie.
Reperacye szybko, dokładnie, najtaniej.

APTEKA

i laboratorium chem. farmac.

EUGENIUSZA MATULI

w Radomyślu,

poleca swe znane i ogólnie zalecane wyroby
lecznicze własne P. T. lekarzom:

Sapomenthol

dla reumatyków, w cierpieniach stawów, kości, mię-
śni, lumbago, ischias, nerwobólach, po złamaniach,
zwichnięciach itp. Wypróbowany na Klinice Wiedeń-
skiej z korzystnym wynikiem, (Medic. Blätter 45.
1904) przez p. lekarzy ogólnie zalecany. Miły w uży-
ciu. W słoikach po cenie kor. 1.40 i 5, do nabycia
w aptekach.

Stomachin

(jako Stomachicum)

wzmacnia, ułatwia trawienie, zwiększa bezpośrednio
apetyt. — Nie zawiera spirytusu, tylko Cognac fran-
cuski. Cena 2 i 4 koron za flaszkę. Działa zbawienne
przy Hyperemesis gravidarum.

Ferrophosphat

(Syr. ferr. hypophosphor. cmp.)

zastępuje zagraniczne jak Fellov, Syrup Dra Eggera
i t. p. Przy niedokrewności, krzywicy, neurastenii,
w cierpieniach narządu nerwowego, jako tonicum itp.
Cena 2 kor. za flakon 250 gr. Wydawanym bywa
jedynie na przepis lekarza.

Elixir. Condurango cmp.

polecany w niedomogach wydzielniczych na różnym
tle. Cena kor. 2.40 za butelkę 250 gram.

Przepisując uprasza się zawsze dodawać:
„Original Matula“.

KRYNICA

willa UŁANA

pokoje wygodnie urządzone na żąda-
nie ze wspólną kuchnią lub z całym
utrzymaniem całodziennem.

Ceny bardzo przystępne.

RABKA

najsilniejsza solanka jodo-bromowa.

500 kroków od stacji kolejowej, otoczona wokoło górami karpackimi, odległa o **3 godz.** jazdy koleją od Krakowa, **1½ godz. od Zakopanego**, odznacza się znakomitą klimatem górskim. Wzniesienie 530 metrów nad poziom morza.

Cztery źródła: **Maryi, Rafaeli, Kazimierza i Krakusa**, obfitują w solankę jodo-bromową (chlorku sodu 23'00, jodku sodu 0'049, bromku sodu 0'078 na 1000 wody). Środki lecznicze: **picie wód i kąpiele solankowo-jodowe, wzięwalnia rozpylonej solanki według systemu dra Herynga (w budowie), okłady z solanki i z mułu źródłanego, kąpiele borowinowe, hydroterapia, gimnastyka lecznicza, mięsienie.**

Wodociągi. — Kanalizacja. — Zakład i mieszkania oświetlone elektrycznie.

Park obszaru 50 morgów, zdrenowany. W łazienkach wanny porcelanowe, marmurowe, emalio-
wane, metalowe i drewniane. Ceny kąpiele mineralnej od 1 do 5 koron. Domy zakładowe miesz-
czą przeszło 350 pokoi, od najskromniejszych do zbytownie urządzonych, w cenie od 1'80 do
5 koron dziennie z usługą i oświetleniem elektrycznym. Na żądanie cała pościel za 50 groszy
dziennie. W każdym domu znajdują się kuchnie. Kaplica w Zakładzie. Urząd pocztowy i telegraf
w miejscu. Restauracje pierwszorzędne. Pensjonat dla osób dorosłych i osobny pensjonat dla
dzieci. Sala balowa, czytelnia dzienników, wypożyczalnia książek, stała orkiestra i t. p. — **Sól
rabczańska**, lecznicza, jodo-bromowa do kąpiele w domu, w oryginalnych pudełkach 1 kg. po
2 kor. 40 gr. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

Wszelkich wyjaśnień udziela:

Zarząd zdrojowy w Rabce, oraz Dr. Supiński, lekarz zakładowy.

KRYNICA.

Dr. H. Ebers i Dr. St. Lewicki

stosują w Zakładzie wodolecznicy pod osobistym
swym nadzorem

GORĄCE KĄPIELE POWIETRZNE

(100-150° C., przyrząd Polana).

Wskazania: Gościec sławowy i mięśniowy, nerwobóle,
dna, wysięki około i przymaciczne, brak miesiączki itp.

ZAKOPANE.

Nowo otworzony przy ulicy Marszałkowskiej

HOTEL STAMARY

otwarty przez cały rok.

Dom murowany, pierwszorzędny, urządzony z komfor-
tem. Centralne ogrzewanie. Łazienki. Wodociąg. Park.
Wspaniały widok na Tatry.

Cena pokoju ze światłem, opałem i usługą od 3 Kor.
dziennie

Kuchnia wykwinna.

**Jedynie polskie uzdrowisko
i kąpiele morskie w Bałtyku**

POŁAGA

w gubernii kurlandzkiej nad granicą pruską.

(Od Kłajpedy (Memel) 1½ godziny, od Libawy 7 godzin kołmi).

Położenie prześliczne wśród parków i lasów, powietrze idealnie czyste i balsamiczne, plaża wspaniała z piaskiem śnieżno-
białym i widokiem na pełne otwarte morze. dno morskie twarde i zupełnie czyste bez kamieni, fala duża i częsta, pomost
(estacade) 300 metrów w morze sięgający. Kąpiele ciepłe solankowe, na żądanie z kwasem węglowym w nowych łazien-
kach, zakład ortopedyczno-gimnastyczny dra Skowrońskiego z Warszawy, zabiegi hydropatyczne, kąpiele słoneczne, wody
mineralne i kefir. Kilku stale praktykujących lekarzy, zakład dentystyczny, apteka, poczta i telegraf, komora celna, liczne
sklepy, zakład fotograficzny, kasyno, czytelnia, koncerty, reuniony i zabawy dzieciinne, orkiestra zakładowa, hotel i park
elektrycznie oświetlone, restauracja zakładowa i cukiernia nad brzegiem morza, eleganckie pensjonaty, wille i pałacyki
umeblowane do wynajmu na sezon, kościół katolicki, wspaniały park pałacowy i rozległy las sosnowy do spacerów,
wycieczki zbiorowe w okolice i na morze i t. d.

Ceny bardzo umiarkowane. — Sezon od 1 czerwca do końca września. — Broszurki ilustr. w księgarniach po 15 kop.

Od 15 czerwca 1905 r. jest otwartym na nowo
po 4-ro letniej przerwie

Pensjonat hydropatyczny D^{ra} Ebersa W KRYNICY

w najpiękniejszej i najzdrowszej części zdrojowiska, w bliskości Zakładu wodoleczniczego. — 75 pokoi z komfortem urządzonych, sala jadalna, do zabaw, czytelnia, werandy, obszerny ogród. — Kuchnia wytworna, zastosowana do potrzeb kuracyi.

Ceny mieszkań wraz z utrzymaniem jednej osoby:

od 5½ Kor. do 12 Kor. dziennie w czerwcu i wrześniu;
„ 6½ „ „ 18 „ „ w lipcu i sierpniu.

Na dłuższy pobyt jakoteż dla rodzin złożonych z więcej jak 3 osób, odpowiednie zniżenie cen.

W pensjonacie mogą także zamieszkać osoby nie używające kuracyi, z warunkiem jednak, że do ustanowionego porządku domowego zastosować się zechcą.

Osób dotkniętych chorobami zakaźnymi, umysłowymi i piersłowymi, pensjonat nie przyjmuje.

Prospekty na żądanie rozsyła

Zarząd pensjonatu.

□□□□ LWÓW □□□□

MAGAZYN TOWARÓW MODNYCH MĘSKICH

i GALANTERYJNYCH

ADAMA PRZYLIBSKIEGO

PLAC HALICKI L. 3

poleca po cenach możliwie najniższych:

Bieliznę męską najlepszego gatunku białą i kolorową, ze znaną marką ochronną „Lwem“.
Rękawiczki męskie, z pierwszorzędných fabryk.
Kapelusze twarde, miękie i słomkowe, oraz Cylindry najnowszych fasonów.
Krawaty w wielkim wyborze, najmodniejsze wzory.
Chusteczki jedwabne, batystowe i płóciennie.
Skarpetki i Pończochy męskie.
Kaftaniki i Spodnie jedwabne, wełniane i bawełniane.
Laski najnowsze.
Parasole jedwabne, półjedwabne i wełniane.
Pantofle damskie i męskie.
Obuwie dla Panów najlepszego gatunku.
Kaloze rosyjskie i angielskie, damskie i męskie.
Torby i Kuferki do podróży.
Pledy do podróży, wełniane i pluszowe
Wyroby ze skóry, jako to: Papierośnice, Cygarnice, Pularesy, Portmonetki, Woreczki etc.
Neceserki podróżne, Lusterka, Paski do pledów.
Szczołki i Grzebienie.
Szczyrki.
Perfumerye z fabryk krajowych, francuskich i angielskich.
Mydła, Pudry, Wody toaletowe, Pasty do zębów.

WE LWOWIE

FERDYNAND GÜTTLER

ulica Halicka L. 20 — plac Halicki L. 3

poleca najtaniej

BLUZKI — HALKI — GORSETY,

Pończochy saskie,

GORSETY w najmodniejszych fasonach,

PASKI,

Wachlarze z piór strusich fantazyjne,

Słynne ze swej dobroci

Rękawiczki „DIANA“.

Wysyła codzień świeże

Jarzyny i Owoce

po cenach targowych

ZAWODOWE BIURO W SPRAWACH OGRODNICZYCH

W. BIELSKI

we Lwowie, ulica Leona Sapiehy L. 31.

Sklep: ulica Hetmańska L. 8 (Hotel Victoria).

Pensjonat „Lithuania“ w Krakowie, Studencka 2,
położony w najpiękniejszej i najzdrowszej dzielnicy miasta, poleca elegancko urządzone pokoje na żądanie z całym utrzymaniem na doby, miesięcznie i rocznie.

KAWIARNIA Franciszka SAUERA

w Krakowie, ul. Szczepańska L. 1, I. piętro. Tel. 350.

Czytelnia zaopatrzona w najrozmaitsze pisma krajowe i zagraniczne — Salon damski w stylu roccoco. — 3 bilardy. — Sale do gier towarzyskich. — Bufet zaopatrzony w najlepsze i prawdziwe trunki, usługa szybka i rzetelna.

== Zakład otwarty do godziny 3-ciej w nocy. ==



Najznakomitsze

są w przód i w tył szyjące
i do haftu artystycznego
oryginalne Victoria
Maszyny do szycia.

Główny Skład:
Lwów, ulica Trzeciego Maja L. 5.
Ilustrowane cenniki franko.

Osobliwe przybory toaletowe poleca

WISKIDA

Kraków, Plac Maryacki.

Prospekta na żądanie.

Schampoing Petrole do mycia włosów.
Proszek bezbarwny odłuszczaający do pielęgnowania włosów.
Czepki franc. do układania włosów.
Ang. podkłady do nowych fryzur.
Sławne brzytwy Carara.
Cologne russe litr 7 kor.
Hennolina przywraca kolor uzdrawiając włosy siwiejące.

Prospekta na żądanie.

ANTONI LARISCH

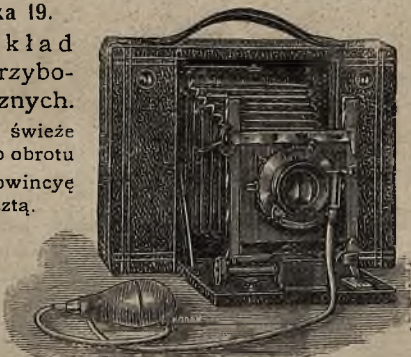
Kraków, Szewska 19.

Największy Skład
Aparatów i Przyb-
rów fotograficznych.

Towary zawsze świeże
z powodu wielkiego obrotu
Wysyłki na prowincję
odwrotną pocztą.

Ceny niższe od
fabrycznych.

Cennik gratis.



APTEKA w KRYNICY

H. Nitribitta

w domu „pod Orłem“, tuż obok deptaku,
zaopatrzona w najświeższe środki lecznicze, przetwory
uniwersalne — przyrządy ginekologiczne i gumowe,
utrzymuje na składzie wszelkie wody mineralne na-
turalne i sztuczne, wina lecznicze itp. Wyrabia odzna-
czony na wielu wystawach i polecany przez Światną
Komisję przemysłową

WYCIĄG IGLIWIOWY

używany jako dodatek do kąpieli.

Pastyłki krynickie i Olejek sosnowy.

Rządowo  uprawniona

FABRYKA WOD MINERALNYCH SZTUCZ. i SPECYAL. LECZNICZYCH

POD FIRMĄ

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4,

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. Lek Krak.
polecone przez to Towarzystwo

== WODY MINERALNE ==

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej,
Gieshueblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej,
Homburg, Kissingen, tudzież specjalne lecznicze,
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz wody
mineralne normalne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż częstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na
żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptecce J. Wiewiórskiego, Halicka 5.

APTEKA

Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie

poleca własnego wyrobu

Tabletki kaskarowe

środek wypróbowany a gruntownie przeczyszczający żołądek, nie
sprawiający bólesci, nie zawiera bowiem aloesu, a więc nie szko-
dliwy i przyjemny do zażycia. Zażywa się na czczo i idąc spać
po 2 sztuki. Cena słoika 50 ct.

Piwo z ekstraktem słodowym
wyborny środek na kaszel i katar płuc i żołądka, używa się 3
razy dziennie po 2 większe kieliszki. Cena butelki 36 ct.

Główny skład na zachodnią Galicję **ODOLU**, naj-
lepszy środek na zęby. Cena 1 złr.

Wina i Eliksiru Kola na wzmocnienie nerwów. Cena 25 ct.

Crema Iris do pielęgn. skóry i piękności cery. Cena słoika 1 zł.

Zawsze świeża **Krowianka** tak krajowa jak wiedeńska

TAPETY

Materye meblowe,

DYWANY angielskie i perskie, **FIRANKI** i wszelkie
dekoracje pokojowe, oraz najstarsza w kraju

Fabryka STOR i ŻALUZYI do okien.

Wzory tapet opłatnie. — Cenniki stor gratis wysyła

W. ADAMSKI ul. Akademicka 2. LWÓW.



Reim i Spółka

Rynek 37, KRAKÓW, Linia A-B

polecają:

Lawn-Tennis, Krokiety, Kule i Kregle. Hamaki, Piłki gum., Piłki nożne. Huśtawki ogrod., Przrzędy gimn. Przybory do rybołówstwa.

Necesery, Flaszki i Kubki do podróży, Wanny i Miednice gumowe. Gąbki, Pantofelki, Kapelusze do kąpieli, LAKIERY, KREMY i PASTY do bucików, Środki do czyszczenia płam, LAKIERY na ka pelusze.

STORY i ŻALUZYE DO OKIEN.

SOXLETY DO STERYLIZOWANIA MLEKA.

PERFUMY, MYDŁA. PUDRY z pierwszorzędnych fabryk. Wody kolońskie, Wody toaletowe, Środki kosmetyczne, Szczotki, Grzebienie i Lusterka

Nowe cenniki na żądanie darmo i opłatnie.



ZAKŁAD REPRODUKCYI FOTOTECHNICZNEJ T. JABŁOŃSKI i SPÓŁKA

w Krakowie

ul. Franciszkańska L. 4.

Znacznie rozszerzony przez wprowadzenie najnowszych urządzeń technicznych, podejmuje się wykonania wszelkich klisz na miedzi, mosiądzu lub cynku, mających służyć do ilustracji wydawnictw naukowych, artystycznych, oraz do wszelkich publikacji przemysłowych, reklamowych (ogłoszenia, cenniki, marki ochronne itd.)



Istniejący przy powyższym Zakładzie

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

wykonywa

wszelkie prace w zakres artystycznej fotografii wchodzące.

Julia Januszczeńska

Lwów, Hetmańska 6,

Magazyn Herbaty — Cukrów — Konserw,
Win i Łakoci.

Angielska zdrowotna herbata „marka Beé“

Golden Tippea Pekoe $\frac{1}{4}$ funta Kor. 1 40

Souchong $\frac{1}{4}$ „ „ 1 20

Kakao Holenderskie wyborne $\frac{1}{4}$ funta 60 hal. — Czekolady deserowe i do gotowania w wielkim wyborze. — Konserwy mięsne. — Bulion domowy.

Wysyłka odwrotnie, nie licząc opakowania przesyłki.

APTEKA

Fortunata Gralewskiego

w Krakowie, ul. Szczepańska 1

poleca następujące wyroby własne:

„Jahra“ PETROGEN wyśmienity środek do konserwowania włosów, usuwa łupież i świąd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu. Cena flak. K. 2 i K. 4.

„Jahra“ AROMATYCZNA CALI CHLORICUM PASTA DO ZĘBÓW. znakomita pasta do pielęgnowania zębów, desinfekcyonuje i konserwuje jamę ustną. Tuba 80 hal.

„Jahra“ ANTYPETYCZNA WODA DO UST. Znakomita woda do ulżym. zdrowych zębów i do płuk. ust. Flak. K. 1 20.

„Jahra“ WATA MENTOFORMOLOWA, wyśmienity środek przy katarach nosa. Działa pewnie i szybko. Pudełko 40 hal.

Wodociągi

dla miast, gmin, folwarków, **zakładów kąpielowych**, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. — Wiercenie studzien. Ustawianie pomp. — Instalacje domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

projektują i wykonują

inżynier Leonard Nitsch i Spółka, Kraków, ulica Kolejowa L. 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

Centralne Ogrzewanie

wszelkich systemów

i Wentylacje.

Łaźnie. — Mechaniczne Pralnie i Suszarnie i t. d.

SZCZAWNICA

□□□□□□□□

SANATORYUM

i

PENSYONAT HYDROPATYCZNY

Dr J. Kołaczekowski

wieloletniego
kierownika i lekarza
zdrojowego
(od 26 lat).

□□□□□□□□



□□□□□□□□

Kuchnia wykwintna
i zdrowa,

□

Cena za całodziennie
utrzymanie
od 8 kor. wzwyż.

□

Kuracya nowoczesna
i staranna opieka.

□

Prospekty na żądanie.

□□□□□□□□

WILLA „MARTA“.

□□□□□□□□□□□□□□□□

Fizykalno-dyetetyczna Lecznica Dr Jarnawskiego w Kosowie

za Kołomyją, stacya kolej. Zabłotów,
otwarta do końca października.

Dr. Eugeniusz Wajgiel

ordynuje jak w latach poprzednich
W RYMANOWIE
jako lekarz zakładowy.

□□□□□□□□□□□□□□□□

REUMATYZM, ARTRITIS

PISZCZANY

najsilniejsze w Europie uzdrowisko siarczano-mu-
łowe dla **reumatyków**, w cierpieniach stawów i ko-
ści, w gruźlicy stawów, po złamaniach i zwich-
nięciach, ranach kłutych i postrzałowych, w po-
dagrze, nerwobólach, zwłaszcza **ischias**.

Urządzenia tak co do mieszkań, jak i kąpeli we-
dług wszelkich wymagań — od luksusowych, aż
do najtańszych. Trzy baseny czysto siarczane, jeden
porcelanowy. Osobny basen dla ubogich z kąpie-
lami po 20 hał., drugi po 40 hał. **Wanny porcela-
nowe, marmurowe i drewniane.** Stosowanie kąpeli
błotnych lokalnych z niezrównanym skutkiem.

Okolica górzysta.

Od 15 maja ordynuje **Dr. AL. TEICHMANN.**

ISCHIAS

ZŁAMANIA

ZWICHNIĘCIA

SANATORYUM DLA CHORYCH PIERSIOWO

Dra K. DŁUSKIEGO w Zakopanem

otwarte przez cały
rok. — Wspaniały
widok na Tatry. —
Lasy świerkowe. —

Wystawa
wszystkich pokoi
południowa.

Obszerne leżalnie
dla leczenia klima-
tycznego.

Wzorowe urządze-
nia pod względem
hygieny

Oświetlenie el k-
tryczne.



Kanalizacya, windy
kąpiele i natryski.

Ogrzewanie cen-
tralne.

Wodociąg zimnej
i gorącej wody na
wszystkich piętr.

Cena całkowitego utrzy-
mania wraz z opieką le-
karską wynosi 9 K. dzien-
nie, pokoje od 2 K. dzien.

Powozy na zamów-
wienie do pociągu.

Pocztą, telefon i te-
legraf w Zakładzie.